

SINGLIZM

Ideologia, która nie istnieje

Zdecydowałam się skomentować treści, które abp Marek Jędraszewski zawarł w swojej ostatniej homilii ponieważ obrazuje ona niestety smutny obraz naszego kaznodziejstwa, a co gorsza mentalności sporej części duchowieństwa, mentalności która czyni ich w dużej mierze niezdolnymi do normalnego i skutecznego nauczania wiary.

Na początek poinformuję, że w chwili, w której piszę ten komentarz tekst całości kazania nie jest dostępny w internecie umieszczam więc na końcu odnośnik do wersji całości homilii, udostępnionej na stronach Radia Kraków.

Pierwsza kwestia, do której chciałabym się odnieść to ten fragment wypowiedzi, który chyba odbiła się największym echem czyli sformułowanie mówiące o „ideologii singli”:

Nie żyjemy dla siebie i nie umieramy dla siebie, wbrew lansowanym dzisiaj najprzeróżniejszym ideologiom, począwszy od ideologii singli, która każe na mam żyć jako samotna wyspa. Jeżeli akceptuje się jakieś związki z innymi, to na zasadzie przelotności i nietrwałości. Bez wzajemnych zobowiązań¹. (Abp Marek Jędraszewski)

Wygląda na to, że termin „ideologia” należy do ulubionych słów metropolity krakowskiego. Tyle, że w tym konkretnym kontekście nie ma on większego sensu, co więcej pokazuje, że wypowiadający się chyba nie rozumie co to słowo naprawdę znaczy. Ideologia to bowiem zawsze szeroki zbiór poglądów, które służą do całościowego interpretowania i przekształcania świata². Singlizm jest natomiast raczej postawą czy wyborem życiowym będącym efektem bardzo wielu czynników, o charakterze raczej społecznym, związanym z wychowaniem, a nie głównie kontekstem ideowym. Młody człowiek, który dorasta w domu, w którym jego ojciec jest nieobecny ponieważ żyje gdzie indziej z inną kobietą, a jego matka z kolei również ma kolejnego „partnera”, to naturalny materiał na kogoś samotnego w przyszłości. Twór nazwany „patchworkową rodziną” de facto oczywiście żadną rodziną nie jest, ponieważ relacje między jej członkami nie są normalnymi i naturalnymi. Trudno też mówić o więzi dziecka z kolejnymi osobami – czasami nowymi „małżonkami” – jego rodziców. Takie sytuacje działają w sposób niezwykle destrukcyjny

¹ Abp Marek Jędraszewski, *Pelnia życia jest w małżeństwie i w rodzinie*, <http://www.radiokrakow.pl/wiadomosci/malopolskazachodnia/o-ideologii-singli-igbt-i-gender-w-kazaniu-arcybiskupa-jedraszewskiego-podczas-pielgrzymki-rodzin/> [dostęp: 18.09.2020]

² Por. *Ideologia*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ideologia;3913853.html> [dostęp: 18.09.2020].

na dzieci. Powinniśmy pamiętać, że ten problem w Polsce istnieje od lat. Kolejne pokolenia dorastają w takich zwichrowanych duchowo i psychicznie domach. Metropolita krakowski wyraził niedawno zresztą zgodę na gorsząca ceremonię ślubną znanego polityka, której efektem było stworzenie takiego właśnie „patchworkowego” tworu. Oczywiście kościelni decydenci, którzy przez lata kształtowali politykę kościelnych sądów w taki sposób, że orzekanie o ważności/nieważności małżeństwa stało się równoznaczne z „rozwozem kościelnym” nie mają sobie nic do zarzucenia...

Kolejna sprawa to, że obserwując rosnącą liczbę osób, które żyją samotnie trzeba pamiętać, że to także stracone powołania. I tu to nasi pasterze powinni sobie postawić pytanie gdzie popełniają błąd. Jakiej jest ich własne świadectwo życia powołaniem? Jaka jest jakość katechezy w szkole? Co z duszpasterstwem parafialnym? Przez stulecia rozmaite wspólnoty życia konsekrowanego pełniły w Kościele niezwykle istotną rolę. Nie ograniczała się ona zresztą do wymiaru religijnego, duchowego.

Rozumiem, że homilia, do której nawiązuję została wygłoszona w Kalwarii Zebrzydowskiej do rodzin, ale przecież ich najmłodszy członkowie nie muszą koniecznie sami wchodzić w związki małżeńskie. Tę pełnię życia, o której mówił nawiązując do motto pielgrzymki, którymi były słowa św. Jana Pawła II³ można osiągnąć i w rodzinie i w życiu konsekrowanym i w życiu samotnym. Poza tym co to za niechrześcijańska maniera oceniania jakiegoś powołania jako zżalżenia bardziej wartościowego? Pan Jezus i apostołowie takiego wzoru nam przecież nie dają... To, co odnajdujemy w Bożym Objawieniu to wzór życia opartego o miłość. To ona jest najważniejsza. Jeśli motywem takiego podkreślania wartości rodziny było dowartościowanie pielgrzymów to chyba lepiej dać sobie spokój z takim „komplementowaniem” wiernych.



To czego mi niezwykle brakuje w naszym dzisiejszym duszpasterstwie to poważna refleksja biskupów i kapłanów jaka jest ich rola w kształtowaniu nas wszystkich jako wspólnoty wiary. Ciężar odpowiedzialności nie spoczywa bowiem tylko na rodzinach. Oczywiście one pełnią niezwykle istotną rolę, ale nie może być tak że pasterze nie widzą swojej odpowiedzialności za sferę nauczania, za pracę nad rozwojem wewnętrznym tych, którzy zostali powierzeni ich pieczy.

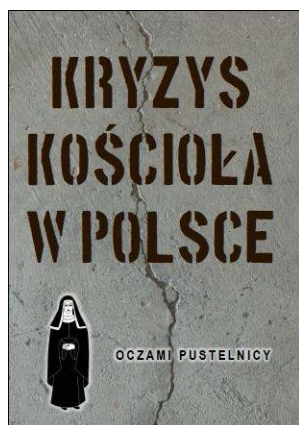
Niestety zapoznając się z tematami, nad którymi debatuje Konferencja Episkopatu Polski, czytając rozmaite dokumenty i równocześnie obserwując codzienną praktykę duszpasterską w kościołach widać jedno: brak wizji.

³ „Człowiek jest powołany do pełni życia”. Abp Marek Jędraszewski, dz.cyt.

Ten brak wizji jest związany z głębokim kryzysem wiary naszych pasterzy. Można całymi dniami wygłaszać pobożne frazesy i pisać dewocyjne teksty, a być praktycznie człowiekiem niewierzącym. Przyczyną dzisiejszych problemów Kościoła, które widać na tak wielu polach jest to, że to nie Pan Jezus jest centrum, nie jest na pierwszym miejscu. Jeśli to nie Miłość jest najważniejsza wszystko inne staje się pustym frazesem. Gdzie jest płodność naszego Kościoła?

Do czego prowadzi takie nauczanie koncentrujące się na krytykowaniu rozmaitych koncepcji czy stylów życia? Gdzie jest budowanie wiary? Jedyne co może uratować Kościół w Polsce przed katastrofalną laicyzacją w stylu irlandzkim to gruntowna przemiana duchowa, oczyszczenie, odnowienie życia duchowego. Dalsze buńczuczne przemowy, prezentujące w choćby najbardziej wyszukanych słowach i obrazach nauczanie moralne, nie odniosą żadnego skutku. Nie ma sensu prezentowanie treści dotyczących moralności chrześcijańskiej jeśli brak niezbędnego fundamentu jakim jest sama wiara.

Jak zawsze zachęcam do nieustannej modlitwy za naszych Pasterzy + + +



s. *Bruna od Maryi*

<http://www.motyleksiaskowe.pl/religie-etyka/41952-kryzys-kosciola-w-polsce-9788361888086.html>

Źródło:

Abp Marek Jędraszewski, *Pełnia życia jest w małżeństwie i w rodzinie*, <http://www.radiokrakow.pl/wiadomosci/malopolska-zachodnia/o-ideologii-singli-lgbt-i-gender-w-kazaniu-arcybiskupa-jedraszewskiego-podczas-pielgrzymki-rodzin/> [dostęp: 18.09.2020]

Inne:

Ideologia, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ideologia;3913853.html> [dostęp: 18.09.2020].

Redaguje: S. Bruna od Maryi | kontakt: sbruna@pustelnicy.pl | Pustelnicy.pl | Eremitki.pl

Copyright © S. Bruna od Maryi 2020 | Wszystkie prawa zastrzeżone

Wydawca: Fundacja Biskupa Hugona, ul. Mirowska 322, 42-202 Częstochowa | ISSN 2080-4709

WYDAWANIE „LISTU Z EREMU” MOŻNA WESPRZEĆ WPLACAJĄC DAROWIZNĘ NA KONTO:

Fundacja Biskupa Hugona Bank Pocztowy S.A. 17 1320 1104 3006 5417 2000 0001 tytułem: list z eremu

Moje książki można nabyć tutaj:

https://www.motyleksiaskowe.pl/szukaj?search_query=fundacja+biskupa+hugona&submit_search=Szukaj&orderby=name&orderway=asc